

Udział woj. warszawskiego w świadczeniach na S.F.O.S.

Do dnia 22.X. br. woj. warszawski wpłaciło na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy 57 i pół miliona zł. Suma ta przekracza o 3 i pół miliona zł. przewidywaną przez Naczelną Radę Odbudowy Stolicy dla woj. warszawskiego kwotę oliar za cały rok bieżący.

Pogrzeb 31 peperowców — bojowników o socjalizm

Około dziesięciu tysięcy robotników fabryk warszawskich, delegacje partii, związków zawodowych i społecznych organizacji, zgromadziły się w dniu 24 bm. przed Cmentarzem Wojskowym na Powązkach, aby uczestniczyć w pogrzebie 31 peperowców, powieszonych przez faszystowskiego okupanta w październiku 1942 r. Ekshumowane zwłoki spoczęły we wspólnej mogile. Wśród nich znajduje się trumna z prochami tow. Romana Boguckiego — dowódcy akcji odwetowej na Cafe Club.

Na cmentarzu w imieniu Polskiej Partii Robotniczej hold poległym bohaterom złożył tow. gen. Kuszko: „Stoimy nad grobami bohaterów, którzy oddali swe życie dla zwycięstwa i triumfu najwspanialszej idei, jaką stworzyła historia postępu ludzkiego. Majestat męczeńskiej śmierci ukazuje nam wielkość i nieśmiertelność idei, będącej wcieleniem wszystkich najpiękniejszych marzeń i pragnień ludzkich — idei socjalizmu.”

„Jesteśmy dumni z tego — oświadcza gen. Kuszko — że ta idea socjalizmu, idea wyzwolenia walki polskiej klasy robotniczej, idea naszej partii, stała się jedyną ideą wolności i wyzwolenia narodu polskiego. Groby, nad którymi stoimy, wo-

dujące miejsce zajmuje pow. warszawski oraz pow. mińsko-mazowiecki, z miast natomiast najbardziej ofiarny jest robotniczy Żyrardów. Dodać należy, że w roku ubiegłym woj. warszawskie zrealizowało plan NROW w 40 proc. Od początku zbiórki na SFOS do chwili obecnej z terenu województwa wpłacono 108 mln. zł.

Tów. gen. Kuszko scharakteryzował następnie postać Romana Boguckiego, kierownika odwetowej akcji Gwardii Ludowej na Cafe Club w odpowiedzi na powieszenie 50 peperowców. „Męczeńska śmierć Boguckiego dowodzi niezłomności naszego ruchu. Historia wykazuje, że represje nie łamią i nie osłabiają tego ruchu, lecz hartują go tak samo, jak ogień hartuje żelazo. Składamy dzisiaj prochy poległych bojowników o socjalizm do mogiły, którą otaczać będziemy czcią i szacunkiem.”

„Wasza pamięć — kończy gen. Kuszko — otaczać będzie czcią zjednoczona polska klasa robotnicza, gdyż wasza bohaterska ofiara walki i życia legnie u podstaw najlepszych tradycji zjednoczonego polskiego ruchu robotniczego.”

Pamięci Romana Boguckiego poświęcił swe przemówienie również i uczestnik akcji odwetowej na Cafe Club — tow. Jerzy Duracz.

Trzykrotna salwa honorowa kompanii Wojska Polskiego oddała ostatni hold poległym w walce z Niemcami.

Bojówki de Gaulle'a wystąpiły do walki z górnikami

Sztandary dla junaków „SP”



Na Placu Zwycięstwa w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie sztandarów ufundowanych przez społeczeństwo warszawskie junakom „SP” za wydatną pracę przy odbudowie Warszawy

Brygady „SP” otrzymały sztandary ufundowane przez ludność stolicy

Wspaniałe wyniki pracy junaków zgrupowania warszawskiego

Siedem brygad zgrupowania warszawskiego Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” otrzymało wczoraj sztandary ufundowane przez społeczeństwo warszawskie. Uroczystość wręczenia sztandarów, która odbyła się na Placu Zwycięstwa z udziałem przedstawicieli Rządu, partii politycznych, Związków Zawodowych, Związku Młodzieży Polskiej, Komendy Głównej SP, Zarządu Miasta i Stoł. Rady Narodowej oraz delegacji szkół warszawskich, ZHP i organizacji społecznych — była wspaniałą manifestacją łączności ludności stolicy z młodzieżą zrzeszoną w szeregiach „SP” — młodzieżą, która wniosła wybitny wkład w odbudowę Warszawy.

Plac Zwycięstwa przybrał odświętny wygląd. Wokół grobu Nieznanego Żołnierza ustawili się poczty sztandarowe licznych delegacji. Na placu stanęły zwarte kolumny siedmiu brygad zgrupowania warszawskiego „SP” i kompania honorowa Wojska Polskiego z orkiestrą. Na licznych transparentach wypisane są hasła głoszące pokój, postęp i odbudowę.

Punktualnie o godz. 10.30 rozlegają się dźwięki Hymnu Narodowego. Na Plac Zwycięstwa przybywa Marszałek Polski, Michał Rola-Zymierski wraz z ministrem Rabanowskim, wi-

cemin. gen. tow. Spychalskim, wice-min. gen. tow. Jaroszewiczem, wice-min. tow. Piotrowskim, Komendantem Głównym SP, plk. Branieńskim, wiceprzewodniczącym ZMP — Morawskim, przewodniczącym Stołecznej Rady Narodowej — tow. Sankowskim, wiceprezydentem m. st. Warszawy — tow. Strzeleckim oraz przedstawicielami władz państwowych i miejskich.

Prezes Komitetu Fundacji Sztandarów, wiceprezydent tow. Strzelecki zagalął uroczystość, podkreślając wspaniałe osiągnięcia junaków w pracy przy odbudowie stolicy.

Dziękując brygadom SP za ich trud, tow. Strzelecki zaznaczył, że sztandary ufundowane przez społeczeństwo warszawskie są symbolem nierozdzielności związku jaki łączy ludność Warszawy z junakami SP pracującymi przy jej odbudowie.

Po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza i odczytaniu aktu erekcyjnego, przewodniczący St. Rady Narodowej tow. Sankowski przekazał sztandary Marszałkowi Zymierskiemu, który z kolei wręczył je dowódcom 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 24 brygady. Dowódcy brygad złożyli ślubowanie, a następnie przekazali sztandary dowódcom pocztów chorągwiowych. Brygada nr 24 otrzymała ponadto sztandar przechodni za najlepsze wyniki pracy w ciągu III turnusu.

Serdeczne pozdrowienia złożył junakom „SP” w imieniu młodzieży zrzeszonej w Związku Młodzieży Polskiej, wiceprzewodniczący ZMP, Mo-

Waszyngton kieruje antystrajkową akcją rządu francuskiego

Mimo terroru i drakońskich zarządzeń rządu, stanowiących zamach na zagwarantowane konstytucją prawo strajku, górnicy francuscy prowadzą nadal swą bohaterską walkę. W wielu miejscowościach doszło do starć, przy czym po raz pierwszy do walki ze strajkującymi przystąpiły uzbrojone bojówki partii de Gaulle'a.

Francuska Partia Komunistyczna ostro napiętnowała metody stosowane przez rząd Queuille'a i przywódców francuskiej partii socjalistycznej w walce ze strajkującymi i stwierdziła, że zostały one zastosowane na rozkaz imperialistów amerykańskich.

PARYŻ (PAP). — W miejscowości Montceau les Mines w departamencie Saône et Loire doszło do ostrych starć pomiędzy wojskiem i zandamnerią a strajkującymi górnikami. W nocy z soboty na niedzielę szyb Alouettes w Montceau les Mines, w którym znajdowało się około 150 górników, został otoczony przez oddziały policji i wojska, liczące ponad 1500 ludzi. W niedzielę rano siły policyjne przypuściły

szturm do kopalni, obrzucając górników granatami i gazami łzawiącymi. Ponad 50 strajkujących zostało rannych. Reszta górników została przemocą usunięta z kopalni.

W niedzielę na ulicach Montceau les Mines pojawiły się uzbrojone bojówki RPF (partia de Gaulle'a), które kładą po mieście wraz z patrolami zandamnerii i wojsk kolonialnych i pełnią funkcję „policji pomocniczej”. W ciągu dnia doszło do wielu utarczek pomiędzy patrolami a ludnością. Liczni górnicy zostali aresztowani.

W czasie jednej z utarczek między członkami RPF a ludnością robotników z kopalni Saint Amedee został ciężko ranny.

Na znak protestu przeciwko ekscesom bojówek gaulistowskich, kolejarze w Montceau les Mines postanowili porzucić pracę. To samo uczynili pocztowcy, tak że komunikacja telefoniczna i telegraficzna z Montceau les Mines jest przzerwana.

W poniedziałek o godz. 3-ej po południu w miejscowości Firminy, gdzie policja zastrzeliła kilka dni temu 2-ech strajkujących, — rozprzecznie się strajk protestacyjny we wszystkich zakładach pracy.

„Zwycięstwo górników będzie zwycięstwem Francji”

PARYŻ (PAP). — Ogłoszona w sobotę wieczorem deklaracja francuskiej partii komunistycznej omawia obecną sytuację strajkową i metody stosowane przez rząd. Francuska partia komunistyczna składa hold górnikom poległym w Firminy wskutek interwencji zbrojnej, zarządzanej przez socjalistycznego ministra Mocha, piętnuje zbrodnicze machinacje tych przywódców socjalistycznych, którzy gwałcą prawo strajku poświęcone przez konstytucję i stwierdza, że postępowanie rządu jest wprowadzeniem w życie dyktand imperialistów amerykańskich, zmierzających do wciągnięcia Francji w orbitę polityki wojennej.

W tych warunkach — podkreśla deklaracja — walka górników francuskich nabiera charakteru akcji nie tylko w obronie słusznych żądań robotniczych, lecz i w obronie niepodległości narodowej i pokoju.

Francuska partia komunistyczna zapewnia strajkujących robotników o swym całkowitym poparciu oraz wzywa masy pracujące i wszystkich Francuzów, którym leży na sercu przyszłość ojczyzny, do okazania swej solidarności ze strajkującymi. Zwycięstwo górników francuskich, będzie zwycięstwem Francji i pokoju.

Policja strzelała bez ostrzeżenia

PARYŻ (PAP). — Grupa korespondentów, fotografów prasowych i filmowców, którzy byli naocznymi świadkami w dniu 21 bm. użycia broni palnej przez wojsko i policję przeciwko robotnikom w Firminy, w wyniku czego 2 robotników zostało zabitych, a kilkudziesięciu rannych, ogłosiła następujący komunikat:

„Dziennikarze z St. Etienne i współpracownicy głównych dzienników francuskich, jak również reporterzy, fotografowie i filmowcy agencji zagranicznych, protestując przeciwko informacjom prasowym i radiowym, które zmierzają do zniekształcenia prawdy o strzelaninie w Firminy oświadczają:

- 1) że manifestanci nie oddali żadnego strzału,
- 2) że siły policyjne użyły broni bez ostrzeżenia.

Dziennikarze, którzy mają pretensje do zdawania relacji z tych wydarzeń, choć przy nich nie byli obecni i którzy zniekształcają prawdę, hańbią zawód dziennikarski.”

Odsłonięcie pomnika ku czci tow. „Kostka” Jagiełły

KRAKÓW. — W czwartą rocznicę śmierci bojownika o Wolność i Socjalizm, tow. Konstantego Jagiełły ps. „Kostek”, który zamordowany został 27 października 1944 r. przez zbirów hitlerowskich, odbyło się w Kępcach pod Oświęcimiem uroczyste odsłonięcie pomnika.

W uroczystościach wzięli udział członkowie PPS, PPR, partii bloku demokratycznego, Zw. b. Więźniów Politycznych, Zw. Ucz. Walki Zbrojnej, oraz organizacje młodzieżowe. Zyciorys tow. Jagiełły nakreślił przedstawiciel SK PPS tow. Ko-

brzyński, po czym wygłosił przemówienie poseł tow. Lucjan Motyka.

Po przemówieniu przedstawiciela KW PPR tow. Chlebowski, tow. Motyka odsłonił pomnik, na którym widnieje napis: „Tu padł w dniu 27. X. 44. od kul zbirów hitlerowskich w walce o Wolność i Socjalizm tow. Konstanty Jagiełło ps. „Kostek” dowódca oddziału bojowego „Oświęcim”.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru i Międzynarodówki.

Doroczny bieg uliczny „Robotnika” przyczynia się do umasowienia sportu

Zespołowo zwyciężył ZMP (W-wa) indywidualnie Biernat (Wisła)

Drugi doroczny uliczny bieg „Robotnika” zakończył się pełnym sukcesem. Zawody na trasie: gmach „Robotnika”, Al. Jerozolimskie, Marszałkowska, Wilcza, Koszykowa, pl. Zawiszy, gmach „Robotnika” w Alejach, odbyły się w bardziej sprzyjających warunkach atmosferycznych, niż w roku ubiegłym, chociaż duży wiatr utrudnił zawodnikom uzyskanie dobrego czasu. W biegu startowało dwa razy tyle zawodników co w roku ubiegłym. Mimo to organizacja tej wielkiej imprezy była na ogół sprawna. Indywidualnie zwyciężył Biernat z Wisły (Kraków) — zespołowo ZMP (W-wa).

Wczorajszy masowy bieg „Robotnika” był dalszą okazją do stwierdzenia słusznej linii rozwojowej sportu polskiego, zdążającego do umasowienia sportu wśród młodzieży miejskiej i wiejskiej przez utworzenie kilku wielkich organizacji oraz skomasywanie lub zlikwidowanie niezdolnych do życia klubów elitarnych, nie opartych o szerszą bazę społeczną, a powstałych w przedwojennym okresie. Rezultaty wczorajszego biegu „Robotnika” zadają ponadto kłam wróżbom niektórych starych działaczy, twierdzących, iż z chwilą komasacji sportu młodzieżowego, zniknie moment konkurencji i rywalizacji, stanowiący jeden z głównych bodźców w sporcie. Bieg wczorajszy wykazał dobitnie, że właśnie będąc w trakcie realizacji reorganizacji sportu, stwarza duże możliwości konkurencyjne i szlachetnej rywalizacji między istniejącymi organizacjami: ZMP, KCZZ, Ludowymi Zespołami Wiejskimi, ZS „Gwardia”, klubami wojskowymi, których trzon stanowi młodzież i zorganizowany świat pracy w mieście i na wsi.

Do wczorajszego biegu było zgłoszonych blisko tysiąc zawodników. W ostatniej chwili okazało się, że kilkuset zgłoszonych członków „SP” i ZMP musiało odmówić startu ze względu na udział w odbywającej się równocześnie uroczystości wręczenia sztandarów siedmiu brygadom „SP”.

Mimo to na starcie stanęło 400 zawodników, z których 360 ukończyło bieg w dobrej formie, 30 zawodników, którzy nie byli w stanie biegu ukoń-

czyć zabrał z trasy samochód sanitarny, a 10 zakończyło bieg ze znacznym opóźnieniem i nie zostało zarejestrowanych przez komisję sędziowską, którą mylnie poinformowali o zakończeniu biegu zawodnicy przebywający w samochodzie sanitarnym.

Dominującą rolę we wczorajszym biegu „Robotnika” odegrała młodzież zrzeszona w Związku Młodzieży Polskiej, która w punktacji ogólnej zajęła pierwsze miejsce z dużą różnicą punktów. Debiut Ludowych Zespołów Sportowych organizowany przez Związek Samopomocy Chłopskiej wypadł nadszperkownie dobrze. Dzięki masowemu udziałowi młodzieży wiejskiej, (Dalszy ciąg na str. 2)

Masowy bieg uliczny „Robotnika”



Zawodnicy w pełnym biegu wylat AL Jerozolimskich

Milionowe zyski daje plan Marshalla amerykańskim kapitalistom

NOWY JORK (PAP). Opublikowano tu nowe dowody osiągnięcia wielkich zysków przez koncerny USA dzięki planowi Marshalla. Sam tylko koncern „Anderson - Clayton Company” sprzedał Francji i Chinom w ciągu sierpnia bawełny na sumę ponad 28 mln. dol. Doradca sekretarza Stanu Marshalla — Clayton (były zastępca sekretarza Stanu) posiada akcje tego towarzystwa i był w nim dawniej prezesem zarządu.

Wśród innych firm amerykańskich, które otrzymały zamówienia, wymieniamy: „Bethlehem Steel Export Corporation”, „United States Steel Export Corporation”, „Warton Steel Company” i szereg firm towarzyszących „Standard Oil”.

Zniszczony Aszchabad szybko powraca do życia

MOSKWA (PAP). W zniszczonym niedawno przez trzęsienie ziemi Aszchabadzie odbudowa postępuje szybko.

W wyniku ofiarnej pracy ludności została już uruchomiona większość zakładów przemysłowych. Wobec tego, że przeważająca część budynków i hal fabrycznych uległa zniszczeniu, robotnicy pracują częściej w prowizorycznych, naprędce wzniesionych pomieszczeniach.

Urzędy i instytucje czynne są w namiotach, w których jarzą się żarówki, zaopatrywane w prąd przez odbudowaną elektrownię miejską. Znajdują się w toku budowy piekarnia miejskiego, który już 70 proc. dawnej produkcji.

Wieczorem na placu Karola Marxa demonstrowane są filmy. Po kilkunastodniowej przerwie wznowiona została nauka w szkołach średnich i technicznych.

W dzień i w noc trwają prace nad odgruzowaniem muzeum aszchabadzkiego i uratowaniem bezcennych płócien malarskich Repina i innych mistrzów.

Bankier Hitlera ministrem wojny USA

N. JORK (PAP). Kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych z ramienia Partii Postępowej, Henry Wallace, wygłosił przemówienie radiowe, transmitowane przez wszystkie stacje amerykańskie.

W przemówieniu tym Wallace podkreślił, że polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych nie jest kierowana ani przez prezydenta Truman'a, ani przez min. Marshalla, lecz przez kółka militarystyczne.

Wallace przypomniał, że obecnie najważniejszą postacią w rządzie amerykańskim jest minister obrony, Forrestal, były prezes kilku domów bankowych, które w okresie międzywojennym finansowały karte nie-mieckie. Kartele te pomogły Hitlerowi dojść do władzy w 1933 r.

Szantażysta i oszust na czele Komisji badania działalności antyamerykańskiej

WASZYNGTON (PAP). Specjalna komisja Kongresu rozpoczęła dochodzenie w sprawie członka Izby Reprezentantów Thomasa, słynnego przeciwnika „Komisji dla badania działalności antyamerykańskiej”.

Thomas oskarżony został przez jednego z dziennikarzy amerykańskich, że przez grupę prawników o to, że zatrudniał swych znajomych w biurach „Komisji”, i zmuszał ich do wypłacania mu części ich wynagrodzenia.

Thomasowi grozi kara kilku lat pozbawienia wolności lub grzywny do wysokości 10 tys. dolarów.

Przedownicy pracy zwiedzają WZO

WROCLAW. — Do Wrocławia przybyła specjalnym pociągami w dniu 24. bm. 40-osobowa grupa przedowników pracy z 26 zakładów województwa poznańskiego. Najliczniej reprezentowani są przedownicy pracy PKP, przedownicy zakładów H. Cegielskiego, fabryki maszyn „Stomil”, fabryki żarówek „Centra”, Państwowych Zakładów Umundurowania, Zakładów Siły, Światła i Wody i in.

Zgon b. rektora

Konserwatorium Warszawskiego. W Warszawie zmarł, przeżywszy 71 lat, wybitny kompozytor i pedagog muzyczny prof. Eugeniusz Morawski, b. długoletni rektor Konserwatorium Warszawskiego.

Przeniesienie zwłok kardynała Londra

W niedzielę 24 b. m. o godz. 15 rozpoczęły się uroczystości przeniesienia zwłok Kardynała Hłonda do Prokatedry Warszawskiej, gdzie będą spoczywały do pogrzebu, który odbędzie się we wtorek dnia 26 bm.

Państwa kolonialne gwałcą postanowienia karty ONZ

Wystąpienie delegata Polski w obronie ludności tubylczej

PARYŻ (PAP). W toku dyskusji w dniu 23 października nad raportem Rady Powierniczej na Komisji Powierniczej ONZ delegat polski dr Manfred Laks wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że państwa zarządzające obszarami powierniczymi, nie uczyniły nic, albo bardzo mało, w kierunku poprawy sytuacji ludności tubylczej, podniesienia jej stopy życiowej i przyspieszenia procesu jej samostanowienia.

Delegat Polski oświadczył, że sytuacja na obszarach powierniczych wymaga rzeczowej i ostrej krytyki pod adresem państw kolonialnych, które postępują tak jakby posiadały pełną władzę nad koloniami. Postępowanie takie jest w dzisiejszej sytuacji oczywistym pogwałceniem Karty ONZ, która w art. 75 stwierdza, że rzeczywistym suwerenem obszarów kolonialnych jest ludność tubylcza.

„Jeżeli suwerenność — mówił delegat Polski — należy do ludności, władza administracyjna jest tylko organem zarządzającym. Rada Powiernicza jest odpowiedzialna przed Zgromadzeniem Narodów Zjednoczonych za właściwą realizację systemu powiernictwa. Warto przypomnieć, jak mocarstwa mandatowe opierały się wszelkim próbom zwiększenia władzy organizacji międzynarodowej, jak wskutek tego system mandatowy kulał. Mocarstwa kolonialne występują w tym samym niezgodnym z zasadami, uszupiając sobie prawa, które im zupełnie nie przysługują. Powtarza się to samo co

po 20 lat obserwowaliśmy w Genewie, kiedy państwa te oponowały przeciwko przyjmowaniu petycji od ludności tubylczej i przeciwko wysłuchaniu jej żądań.

Obecną sytuację znamionuje nie tylko powolność ze strony mocarstw kolonialnych w przekazywaniu obszarów pod powiernictwo, ale usiłowania ograniczenia zasięgu istniejących umów o powiernictwie. Jeżeli państwa kolonialne nadal uważają, że posiadają nad obszarami mandatowymi pełną suwerenność na zasadzie zawładnięcia nimi i okupacji, to bezcelowe jest twierdzenie, że stara epoka kolonialna przemija.

Ale cały świat postępuje od dawna uważa ludność tubylczą za podmiot rzeczywistej suwerenności tych obszarów. Państwa, administrujące obszarami kolonialnymi, mogą oczywiście twierdzić, że zarządzają tymi terytoriami jest prowadzony w tak zwany sposób, że nie potrzeba żad-

nych zmian. Jednakże fakty dowodzą czegoś wręcz przeciwnego.

Delegat brytyjski żąda okresu handlu niewolnikami

Delegat Wielkiej Brytanii oświadczył, że w pewnych okolicznościach warunki, istniejące w dawnym okresie kolonizacji, mogą być z żalem wspomniane przez dzisiejsze pokolenie. „Czy był to może okres handlu niewolnikami, którego żąda delegat brytyjski? — zapytuje dr. Laks. A może uważa on, że rzeczą normalną jest 70-godzinny tydzień pracy, analfabetyzm sięgający 90 proc., śmiertelność dzieci poniżej 1 roku życia, dochodząca do 82 proc.?”

Uważam, że państwa kolonialne powinny odnieść się do ONZ z większą gotowością do współpracy. Obowiązkiem naszym jest przyspieszyć proces prowadzący do samodzielnosti obszarów niesamodzielnych. Powinniśmy to uczynić, jeśli mamy na względzie interesy tych narodów, które nie są jeszcze członkami ONZ. Uwolnić ich musimy od węgów eksploatacji kolonialnej, wyzysku i dyskryminacji.

W konkluzji delegat polski oświadczył: „Pseudohumanitaryzm mocarstw kolonialnych już nieraz w historii okazywał się fikcją. Domagamy się kontroli i to jak najszybszej obszarów mandatowych w imię urzeczywistnienia zasad Karty ONZ”.

Zbrodniarz wojenny Graziani pod opieką rządu de Gasperi'ego

Reakcja włoska broni kata Abisynii

W Rzymie toczy się obecnie proces przeciwko b. marszałkowi faszystowskich Włoch — Graziani'emu. Rząd de Gasperi'ego — jak stwierdza dziennik radziecki „Krasnaja Zwiezda” — czyni wszystko by Graziani, wrotny sługus Mussoliniego i Hitlera, kat Abisynii, którego imię obojętne jest we Włoszech powszechną nienawiścią, został uniewinniony.

Po kapitulacji Niemiec hitlerowskich Graziani został wyprawdzie aresztowany jako przestępca wojenny, jednakże rząd de Gasperi'ego, który jest tak bezwzględny wobec demokratów, okazał się wielce łaskawy w stosunku do tego zbrodniarza faszystowskiego.

Tek zwanego śledztwa w sprawie Graziani'ego trwało aż 3 lata, przy czym były minister faszystowski korzystał z wszelkich wygód i nie tylko mógł swobodnie pisać swe pamiętniki, ale wada! nawet książkę: „Jak broniłem Włoch”. Prasa

de Gasperi'ego szeroko reklamuje tę książkę.

W przededniu procesu reakcja włoska rozwinęła szeroką kampanię propagandową w obronie swego pupila. Bankierzy włoscy zapłacili adwokatom Graziani'ego 10 milionów lirów. Jednym z obrońców jest deputowany z partii de Gasperi'ego adwokat Mastino-del-Rio.

W pierwszym tygodniu procesu odbyły się na ulicach Rzymu hałaśliwe manifestacje faszystowskich młokosów, którzy domagali się zwolnienia Graziani'ego. Oskarżony zachowuje się na procesie w sposób niesłychanie arogancki, wykorzystując salę sądową jako trybunę dla propagandy ideologicznej faszystowskiej, a sędziowie absolutnie mu w tym nie przeszkadzają.

Niedawno rząd de Gasperi'ego — pisze na zakończenie „Krasnaja Zwiezda” — nadawał z pompą odznaczenia faszystowskim żołdakom, którzy uciekali ongiś przed armią radziecką. Obecnie rząd ten przekształca w farsę sąd nad bandytą faszystowskim. Trudno — stwierdza „Krasnaja Zwiezda” — o bardziej namiętny dowód reakcyjnego oblicza tego rządu.

RZYM (PAP). — W dalszym ciągu procesu Graziani'ego zeznawał m. in. generał karabinierów Cerica, który 25 lipca 1943 roku aresztował Mussoliniego po przewrocie we Włoszech.

Świadek zeznał, że Graziani wkradł swoim twierdzeniom przeszedł na służbę Niemców natychmiast po rozejmie 8 września 1943 roku, gdy na ulicach Rzymu wojska włoskie stawiały jeszcze opór hitlerowcom, zajmującym miasto.

Międzynar. Zw. Dziennikarzy przeciw wyrokowi na redaktora „Rizospastis”

PRAGA (PAP). Do Międzynarodowego Związku Dziennikarzy w Pradze wpłynęły protesty dziennikarzy polskich, bułgarskich i węgierskich, potępiające wyrok śmierci na redaktora naczelnego greckiego pisma „Rizospastis”.

Związek wystosował następnie telegram do generalnego sekretarza ONZ Trygve Lie, domagając się interwencji w sprawie skazanego. (w)

Walii i Szkocji żądają przyznania im praw dominiów

LONDYN (PAP). — Prasa londyńska donosi, że w czasie obrad premierów dominiów brytyjskich, które zakończyły się niedawno w Londynie, Walijscy Partia Narodowa i Szkocka Partia Narodowa skierowały do tej konferencji noty, w których domagały się przyznania „statutu dominiów” dla Walii i Szkocji.

Nota walijska stwierdza, że rząd W. Brytanii, ignorując istnienie narodu walijskiego, który pragnie rzadzić się według własnych praw i zażądać mu miejsca w Brytyjskiej Wspólnocie Narodów.

Miliony pracowników w USA pod zarzutem „nielojalności”

NOWY JORK (PAP). Kontrola „lojalności” w Stanach Zjednoczonych, obejmująca w obecnej chwili około 2 milionów urzędników państwowych, będzie rozciągnięta na dalsze miliony pracowników, gdyż obejmie ona również firmy prywatne.

„New York Star” donosi, że urząd badania „lojalności” w armii, marynarce i lotnictwie już dzisiaj ocenia „lojalność” pracowników tych firm, które otrzymały zamówienia na dostawę materiałów wojennych.

Rozpoczął się II Zjazd Pracowników Budowlanych

Dziwięk „Międzynarodów” otworzyły II Krajowy Zjazd delegatów Zw. Zaw. Rob. i Prac. Budowlanych, Czerwonego i Pokrewnych, który rozpoczął w dniu 24 bm. w Warszawie swe dwudniowe obrady. Na zjazd, który odbywa się pod hasłem „solidarność międzynarodowa klasy robotniczej — ostoją pokoju” przybyło około 1.000 delegatów, reprezentujących 280 tys. członków Związku.

Pierwszy w imieniu Rządu wita Zjazd m.in. Odbudowy — tow. Kaczorowski, który m.in. mówi:

„Aby ocenę Wasze dzieło wystarczy spojrzeć na odbudowane miasta i wsie, na wzniesione budynki fabryczne, na oddane do użytku drogi i mosty. Dziełem Waszym jest dźwignąca się w imponujący sposób z ruin stolica, jej liczne nowowzniesione i odbudowane gmachy publiczne, osiedla i budynki mieszkaniowe, trasa W — Z, nowa Marszałkowska i mosty łączące Warszawę z Pragę.

Wspólnymi siłami dokonaliśmy niewątpliwie wiele. Jednak i błędów było wiele. Zjazd ten winien omówić je i osądzić, gdyż zadania jakie na nas przyszłość nałoży będą cięższe i trudniejsze.

Ze zwiększeniem dochodu narodowego i stopy życiowej, będziemy prze-

budowywać dawne miasta w nowo-eczone godne człowieka pracy osiedla, zaopatrzone w dobre mieszkania i urządzenia społeczne, w dobre warunki komunikacyjne, ozdobione bogate zielenią.

Rozpoczęta przez Was z takim powodzeniem akcja współzawodnictwa pracy, musi być dalej rozwijana i odczona opieką przez wypierające prywatnego przedsiębiorcę — państwo i spółdzielcze przedsiębiorstwa budowlane.

Następnie przemawiał w imieniu KCZZ i zarządu głównego Zw. Zaw. tow. Marek, który podkreślił wielokrotny wzrost ilości członków Zw. Budowlanych, który obecnie jest czwartym pod względem liczebności.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad Zjazd uchwalił rezolucję przesyłającą braterskie wyrazy solidarności walczącemu proletariatu Francji. Rezolucja wzywa KCZZ do akcji pomocy na rzecz walczącej klasy robotniczej Francji.

Zjazd wystosował również depesze do tow. Prezydenta Bolesława Bieruta i tow. premiera Józefa Cyrankiewicza, składając uroczyste zapewnienie o wzmożeniu wysiłków w odbudowie kraju i budowie zrębów Polskiej socjalistycznej.

Koła PPS Sp. Wyd. „Wiedza” analizują swoje błędy

Dnia 22 bm. odbyło się w Warszawie zebranie kół PPS nr 3, 4, 5, 6 i 9 przy Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”, poświęcone ósmu dniu uchwalił Rady Naczelnej z dnia 22 września. W zebraniu wzięli udział m. in. członkowie Komitetu Politycznego CKW PPS tow. Stefan Matuszewski, sekretarz CKW PPS tow. tow. Stefan Arski, Feliks Baranowski i Włodzimierz Reczek oraz przedstawiciel nowego Zarządu Spółdzielni tow. Stanisław Neumark. Przewodził tow. Jerzy Rawicz. Referat ideologiczny wygłosił tow. Wł. Reczek. Po referacie wywiązała się jednogodzinna dyskusja, w której wzięło udział około 30 mówców.

W dyskusji zabrał głos m. in. tow. F. Baranowski, który skrytykował ostro fałszywą politykę wydawniczą „Wiedzy”, za którą odpowiedzialny był tow. Zawadzki. Tow. Żuruk-Michalski analizując działalność Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”, krytykował prawicowe stanowisko tow. Malinika i niedostateczną czujność tow. Żaleskiego. Tow. Neumark przedstawił surową krytykę gospodarki i administracji „Wiedzy”, przytaczając poważny materiał faktyczny. Tow. Zbarski wystąpił z krytyką prawicowej i antyjednolitej polityki wydawniczej tow. tow. Mulaka i Głowackiego, po czym poddał krytyce szereg artykułów tygodnika „Świat i Polska” z roku 1947. W przemówieniu dalszych mówców krytykowana była również działalność „Nowin Literackich”, poprzedniej redakcji „Chłopskiej Prawdy” oraz postawa szeregu kierowniczych funkcjonariuszy w Spółdzielni.

Wyniki dyskusji podsumował tow. Arski, który poddał bardzo ostrej krytyce działalność poprzedniego Zarządu „Wiedzy”, a zwłaszcza tow. Malinika. Po dyskusji zebrani uchwalił jednomyślnie rezolucję wyrażającą całkowitą solidarność z uchwałami Rady Naczelnej i zobowiązali się wprowadzić te uchwały w życie.

Zebrani postanowili również wyciągnąć konsekwencje organizacyjne w stosunku do ponizszych osób:

Usunąć z szeregu Partii następujące osoby: tow. Jana Mulaka, Teofila Głowackiego, Juliana Malinika za prawicowość i antyjednolitej politykę, tow. Wacława Zawadzkiego za obojętność klasową i oportunizm, tow. Zofię Kilińską za protekcjonizm i obojętność ideologiczną, tow. Józefa Szalewskiego za wrogłość ideologiczną i klasową.

Naganę otrzymali — tow. Żaleski — za niedostateczną czujność w kierownictwie „Wiedzy”, tow. Csato — za niedostateczną czujność klasową, tow. Niemyski — za niedostateczną czujność klasową i pijaństwo, tow. Zwan — za niedostateczną czujność klasową.

Postanowiono również usunąć z Partii tow. Romualda Nowickiego, jako element ideologicznie obcy oraz za antysocjalistyczny tryb życia.

W sprawie tow. Rosnera postanowiono zwrócić się do CKW PPS o wyłączenie konsekwencji organizacyjnych.

Poza tym usunięto z szeregu Partii za przestępstwa kryminalne ob. ob. Banachowicza, Markowskiego oraz Swendrowskiego.

Bieg uliczny „Robotnika”

(Dokończenie ze str. 1)

Ludowe Zespoły Sportowe zajęły drugie miejsce. Najlepszym zawodnikiem Ludowych Zespołów Sportowych, który znalazł się w pierwszej dwudziestce okazał się Kujawski Zdzisław ze wsi Partonice, gmina Szymanów powiat Sochaczew. Zawodnik ten po raz pierwszy w tym roku zaczął uprawiać sport i po raz pierwszy startował na tak dużym dystansie. Trzecie miejsce w punktacji zespołowej zajął zespół „SP” Warszawa. Najlepszym zawodnikiem „Służby Polsce” był Dobrakowski (40 w ogólnej klasyfikacji).

Pierwszym milijantem był Gazecki z Lublina (15 w ogólnej klasyfikacji). Wśród niestowarzyszonych najlepiej był Kwiatkowski, który przybył na 22 miejscu.

W biegu „Robotnika” brali udział zawodnicy niemal z całego kraju, a w szczególności z Krakowa, Poznania, Lublina, Łodzi, Katowic, Gdyni, Białogostu itd. Bardzo dobrze zaprezentowała się sekcja lekkoatletyczna krakowskiej „Wisły”, która przysłała kilku znanych biegaczy krakowskich. Nie przyjechali na bieg zaproszeni zawodnicy Kielas, Boniecki, Dzwonkowski, Piotrowski, Dychto, którzy startowali bądź to we Wrocławiu wespół z zawodnikami radzieckimi, bądź też w wysiłku ulicznym zorganizowanym przez Klub Sportowy „Drukarz” w Poznaniu.

W pobliżu startu i mety, przed udekorowanym gmachem „Robotnika” zgromadziła na godzinę przed rozpoczęciem biegu tłumy widzów, zło-

żone z młodzieżą obojga płci, osób wojskowych i starszego pokolenia. Zjawili się licznie przedstawiciele prasy, z redaktorami naczelnymi obu centralnych organów „Robotnika” i „Głosu Ludu” tow. tow. Stepanem Arskim i Tadeuszem Zabłudowskim na czele.

Bieg rozpoczął się z blisko półgodzinnym opóźnieniem z powodu konieczności rozlokowania zawodników w kilku punktach. Zawioda również nieco organizacja na starcie.

Na znak startu dyr. Siemkiewicz ruszyła wielka, zwarta grupa 400 osób. Pierwszy oderwał się od ogólnej grupy zawodnik Centawer z ZMP Katowice, który prowadził aż do wylotu ul. Żelaznej. Tuż za nim utworzyła się grupka złożona z kilku najlepszych i rutynowanych długodystansowców „Wisły”, tworząc obojętnie. Za ul. Żelaznej prowadzenie objął znany zawodnik krakowskiej „Wisły” Biernat Andrzej, studiujący obecnie w AWP w Warszawie. Biernat utrzymując równą tempo, poprowadził za sobą całą czółwikę aż do mety zdobywając pierwsze miejsce. Ukończył on bieg w doskonałej formie, uzyskując jednak czas nieco gorszy od wyniku osiągniętego w roku ubiegłym przez zwycięzcę biegu, Kielasa. Drugie miejsce zajął Skrzypczak Mirosław z Legii, trzecie zajął Wierkiewicz z „Warty” poznańskiej, a czwarte Zubczyński z „Legii”. Piąte miejsce zajął znany lekkoatleta warszawski Czajkowski z „Samorządowca”.

**KSIAŻKI RADZIECKIE I O ZWIĄZKU RADZIECKIM
W XXX ROCZNICĘ KONSOMOLU**
A. FADIEJEW — **MŁODA GWARDIA**
str. 672 Powieść zł 790.—
Wydawnictwo „Prasa Wojskowa”

ZYCIE PARTII

Akademia na Mokotowie na znak solidarności z górnikami francuskimi

Pod hasłem solidarności ze strajkującymi górnikami francuskimi, odbędzie się w dniu 25 bm. masowy wiec, zorganizowany przez Komitety Dzielnicowe PPS i PPR Warszawa-Południe. Wiec odbędzie się o godz. 16.15 w sali „Spotem” — wejście od ul. Różanej 14.

Po wiecu wyświetlane będą filmy obrazujące walkę robotników francuskich. Obecność członków obu partii, zorganizowanych w kołach zakładowych na terenie Dzielnic Południe — obowiązkowa.

Posiedzenie SK PPS

W poniedziałek dn. 25 bm. o godz. 16 w lokalu SK PPS przy ul. Mokotowskiej 24, odbędzie się plenarne posiedzenie Stołecznego Komitetu Partii.

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej SK PPS

Dnia 25 bm. (poniedziałek) o godz. 16 w lokalu Stołecznego Komitetu PPS przy ul. Mokotowskiej 24, od-

bedzie się posiedzenie Komisji Rewizyjnej SK PPS.

Obecność członków Komisji obowiązkowa.

ZEBRANIA

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE

Dnia 25 bm. o godz. 16.30 w lokalu Dzielnic PPS Śródmieście, ul. Mokotowska 51-53, odbędzie się zebranie rozszerzonego aktywnych kobiet PPS i PPR z referatem pt. „Uchwały Rady Naczelnej PPS i Plenum KC PPR”.

DZIELNICA OCHOTA

W poniedziałek dnia 25 bm. o godz. 16 w lokalu CZZPG przy ul. Słupskiej nr 2a odbędzie się zebranie międzypartijne przewodniczących i prelegentów Dzielnic PPS i PPR z referatem pt. „Revolucja Pałacka”. Omawiane będą również sprawy organizacyjne.

W wtorek dnia 26 bm. o godz. 16.30 w lokalu Dzielnic PPS Ochota, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnic.

DZIELNICA GROCHÓW

W dniu 25 bm. (wtorek) o godz. 18, odbędzie się zebranie wszystkich członków Kół terenowych PPS od nr 63-83, z terenu Dzielnic Grochów. Zebranie odbędzie się w lokalu Dzielnic PPS Grochów przy ul. Podskarbie 6, II piętro. Obecność wszystkich obowiązkowa.

DZIELNICA SĄSKA KĘPA

W dniu 26 bm. (wtorek) o godz. 19 w lokalu Dzielnic PPS Saska Kępa, ul. Francuska 7, odbędzie się zebranie wszystkich członków Sekcji Kobiet. Obecność obowiązkowa.

Kadry młodych fachowców kształci Szkoła Rzemiosł Budowlanych

90 proc. uczniów stanowi młodzież wiejska

Intensywne tempo odbudowy sprawia, że w Warszawie dają się ciągle odczuwać brak fachowców, zwłaszcza wykwalifikowanych rzemieślników. Nowych domów w Warszawie powstaje wiele. Ale nowy dom to nie tylko mury — to także podłogi, więzania dachowe, ramy okienne, drzwi razem z futrynami i zamkami, instalacja elektryczna i wodociągowa itd. Potrzebni są stolarze, cieśle, monterzy, ślusarze i ślusarki a tych jest mało. Z tego powodu brakowi zaradzić, trzeba szkolić kadry młodych fachowców.

Nie wszystkie baraki na Anopolu nadają się do remontu

Roboty remontowe baraków w Anopolu objęty dotychczas 16 obiektów. Ogółem istnieje na Anopolu 25 baraków. Niestety nie wszystkie one nadają się do remontu.

Przed kilkoma dniami przystąpiono również do naprawy baraków na ul. Opaczewskiej. Na razie prace podjęto tylko przy 6 obiektach. Przewiduje się, że część mieszkańców Anopola trzeba będzie przenieść czasowo, aż do ukończenia robót na ul. Opaczewskiej, gdzie stan budynków jest dużo lepszy. (St)

Za handel mieszkaniami 15 miesięcy obozu pracy

Władysław Drygałski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Wilczej 47/49, postanowiła sprzedać mieszkanie nie wyłącznie pod kwaterunek. Droga ogłoszenia w dzienniku uzyskała kupca Leokadię Borkowską i twierdzi, iż mieszkanie to jest wyłącznie pod kwaterunek, pobrała od niej kwotę 200.000 zł. tytułem zadatku, zobowiązując równocześnie do wypłacenia pozostałych 120.000 zł. w dniu wprowadzenia się. Sprzedaż lokalu mieszkaniowego przedsięwzięcia Drygałskiego po przekazaniu budynku dla potrzeb Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wykorzystując sytuację i nieświadomość Borkowskiej, przy czym nie zwróciła po branej należności.

Biorąc pod uwagę szkodliwą działalność i oszustwo Drygałskiej komitet orzekający skierował ją do obozu pracy na okres 15 miesięcy.

RADIO

WTOREK, 26 PAŹDZIERNIKA

Warszawa II

5.15 Straszanie wiać. por. 5.20 Konc. dla świata. 6.10 Dz. por. 6.25 Mus. por. 7.00 Wiać dz. por. 7.20 Mus. lekka. 8.20 „Uleśka klasyczna”. 9.30 Wschodnia Radiowa. 12.04 Wiać. połudn. 12.20 Muzyka romantyczna. 12.45 Aud. dla wsi. 15.50 Konc. dla dzieci. 15.50 Mus. pop. 16.00 Dz. popołudn. 16.30 „Zielony kuferek”. 17.00 Konc. pop. 17.45 Aud. Tow. Przyjaźni Polonierzy. 17.50 „Nagie światło zgłosz.” 18.00 Lekcja jęz. rosyjskiego. 18.15 „Główny stan niech żyje nam”. 19.00 Konc. 19.40 Wschodnia Radiowa. 20.00 Dz. wiecz. 2.45 Muzyka. 21.00 Kantała symf. „Aleksander Niwski”. 21.50 Głóg — Miniatury. 22.10 „Mozika muz.”. 22.30 Ostat. wiad. 23.10 Mus. tan.

Warszawa II

17.15 Bruma — Sonata nr 2 op. 120. 17.30 Pogadanka. 17.45 Kwadrans piosenek radzieckich. 18.00 Dz. popołudn. 18.15 Mus. 18.35 Mus. 19.00 „Życie w Ojczyźnie”. 19.15 Dz. wiecz. 21.00 Przem. prawniczy. 21.35 Mus. tan. 22.00 „Podróż do Ziemi Świętej”. 22.14 Utwory wio. oncelowe. 22.35 Popul. utwory.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK

Młak Maszowiecki Galska Henryk. 8205

MASZYNY pożyczonizne, plastik sprzą-

dam niedrogo — Mokotowska 8 m. 16. Karłowicz.

Nad liniającą tokarką pochyla się jasna czupryna. Sprawne ręce ścierają szmatką ostatni niewidzialny pył.

— Kaczorowski — rozlega się głos majstra — pokaż no swoją ostatnią robotę.

Chłopak jest wyraźnie zły, że go się odrywa od maszyny, ale cóż, — „prasa” chce zobaczyć, jak pracują przyszły mistrzowie ślusarscy.

— To druga klasa metalowa — informuje majster — instruktor. — Trochę „przyciasna” jest nasza ślusarnia na tyłu uczniów (jest ich około 30), ale praca jest tak zorganizowana, że jeden drugiemu nie przeszkadza. I wypadku żadnego też do tej pory nie było.

W pracowni stolarskiej jest chyba jeszcze ciszej, ale również wesoło. Chłopcy heblują, pilują w takim tempie, że pytamy, czy prowadzą między sobą współzawodnictwo pracy.

Wyniki współzawodnictwa pracy w Gazowni Warszawskiej

Do Wrocławia wyjechała Komisja Główna Współzawodnictwa Pracy Gazowni Warszawskiej, która przy współudziale Komisji Gazowni Wrocławskiej zainicjowała się obliczeniem wyników współzawodnictwa pracy. Zwycięska Gazownia otrzymała sztandar przechodni.

W pierwszym etapie współzawodnictwa pracy obejmującym trzy ubiegłe kwartały rb. Gazownia Warszawska osiągnęła następujące wyniki: plan produkcji gazu za ten okres wykonano w 105,4 proc., oszczędając 20.346.000 m sześć. wyprodukowanego gazu, podczas gdy plan przewidywał 19.300.000 m sześć. Uzyskano również poważne oszczędności w zużyciu węgla. Zamiast projektowanych 45.183 ton zużyto w ciągu trzech kwartałów tylko 42.499 ton węgla. Uzyskano także większą produkcję niż przewidywano oleju lekkiego z gazu. Zamiast 135.100 kg wyprodukowano 139.926 kg oleju. Zużycie koksu znacznie zmalało, zmniejszono także straty gazu w sie-

KINA

„ATLANTIC” (Chmielna 33): „Narcyzowa z Turkiem”. Początek seansów: 13, 15, 17 i 21. Dz. Zw. Zaw. o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Syrena): od dnia 23.7. zawieszono do odwołania.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Syreny): tylko jeden seans o godz. 11. Nowy program aktualności nr 47.

„PALLADIUM” (Złota 7-9): „Aleksander Niwski”. Początek seansów: 12.30, 14.45, 19.15, 21.30. Zw. Zaw. o 17.

„POLONIA” (Marszałkowska 56): „Podróżnik”. Początek seansów: 13.15, 15, 19, 21. Zw. Zaw. 17.

„STYL” (Marszałkowska 112): „Przebiegi” (produkt czech.). Początek seansów: 13.15, 15, 17, 19, 21. Zw. Zaw. o 13.

„SYRENA” (Inżynierska 2): „Aleksander Niwski”. Początek seansów: 12.30, 14.30, 16.30, 20.30. Zw. Zaw. o 18.30.

„TECZA” (Suzina 4): „Admirał Natchimow”. Początek seansów: 15.30 i 20.30. Dz. Zw. Zaw. 18.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):

Poniedziałek — godz. 19 „Wilki i owce”.

Wtorek — godz. 19 „Pan Jowialski”.

Środa — godz. 19 „Pan Jowialski”.

Czwartek — godz. 19 „Fantazy”.

Piątek — godz. 19 „Pan Jowialski”.

Sobota — godz. 15 „Cyd” — godz. 19 „Pan Jowialski”.

Niedziela — godz. 14 „Fantazy” — godz. 19 „Pan Jowialski”.

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Sielmostwa Scapina”.

TEATR „PLACÓWKA” (ul. Królewska 13): godz. 19 „Krwawe gody”.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Podróż pana Perrichona”.

TEATR „COMEDIA” (ul. Szwedzka 20): godz. 19 „Powrót”.

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamajskie 50): g. 19 „Faryzeusz i grzesznik”.

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): w polskiej rosyjski teatr nieczynny.

TEATR NOWY (ul. Furtawska 88): godz. 19 „Porwanie Sabinek” w niedziele o 15. W końcowych próbach „Dom otwarty” Bałuckiego.

TEATR DZIECI WARSZAWY (sala YMCA): przedstawienie odwołane.

TEATR „WROŚLEK WARSZAWSKI” (Zygmuntowska 8): rewia pt. „Konferencja ONZ”, godz. 17.15 i 19.15, w niedziele 15, 17.15 i 19.15.

TEATR LALKI „NIEBIESKIE MIŁOŚĆ” (Marszałkowska 69): w próbach „Kopciuszek” i „Baśka o rybaku i rybce” A. Puszcina w tłum. J. Tuwima.

TEATR GULIWER (Królewska 13): w próbach „Korsarz”.

WYKŁAD pod dyr. Din-Dona (Pl. Starynkiewicza). Odczytanie o godz. 19.30. W niedzielę o godz. 18 i 19.30.

MUZEUM NARODOWE

Wystawa Książki Radzieckiej i pokas materialna rosyjskiego. Zbiory stałe: malarstwo polskie, obce, sztuka gotycka.

Muzeum otwarte codziennie w godz. 10 — 15, w sobotę, niedzielę i święta w godz. 10 — 19. W poniedziałek Muzeum zamknięte.

Niesforna młodzież utrudnia pracę konduktorom

Miejskie Zakłady Komunikacyjne zwracają się z apelem do rodziców oraz nauczycieli i kierowników szkół, aby zwrócili uwagę na niewłaściwe zachowanie się młodzieży szkolnej w stosunku do służby ruchu Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w tramwajach i autobusach.

Zdarzają się wypadki, że młodzież odmawia okazania legitymacji tramwajowej, nie okazuje biletów miesięcznych itp., co znacznie utrudnia pracę konduktorom.

Niedziela na Służewcu

GONITWA 1. — Nagroda 80.000 zł. „Kaszmir”, dyst. 2400 mtr. 1) Gadir, 2) Ohag, 3) Gracz. Total. Pojed. 600, porządek. 1620 zł.

GONITWA 2. — Nagroda 70.000 zł. dyst. 2200 mtr. 1) Lume, 2) Bron, 3) Argentum. Total. Pojed. 360, franc. 330 i 420, porządek. 960 zł.

GONITWA 3. — Nagroda 150.000 zł. dyst. 1200 mtr. 1) Efeb, 2) Rymanów, 2) Taras. Total. Pojed. 690, franc. 300 i 300, porządek. 900 zł.

GONITWA 4. — Nagroda 350.000 zł. „Criterium”, dyst. 1300 mtr. 1) Turysta, 2) Brzeski, 3) Strumień. Total. Pojed. 330, porządek. 380, tripla 1140 zł.

GONITWA 5. — Nagroda 200.000 zł. „Villars”, dyst. 2400 mtr. 1) Salut, 2) Eloge, 3) Santa Cruz. Total. Pojed. 1200, franc. 570, 810 i 1410, tripla 3810 zł.

GONITWA 6. — Nagroda 60.000 zł. Handicap, dyst. 2400 mtr. 1) Film, 2) Gawor, 3) Labor. Total. Pojed. 660, franc. 330 i 330, porz. 990, tripla 3360 zł.

GONITWA 7. — Nagroda 200.000 zł. dyst. 1200 mtr. 1) Pułbuck, 2) Sanok, 3) Kutno. Total. Pojed. 570, porządek. 930, tripla 8070 zł.

GONITWA 8. — Nagroda 60.000 zł. dyst. 1800 mtr. 1) Caesar, 2) Chorańska, 3) Brzytwa. Total. Pojed. 600, franc. 450, 840 i 570, tripla 4440 zł.

GONITWA 9. — Nagroda 50.000 zł. dyst. 1600 mtr. 1) Summerhay, 2) Fidelitas, 3) Solfatara. Total. Pojed. 540, franc. 420 i 510, porządek. 900, tripla 3420 zł.

Ogłoszenie o przetargu

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Elektrotechnicznego w Warszawie ul. Chmielna 66 podaje do wiadomości, że w nr. 86 „Monitora Polskiego” z dnia 30.X br. zamieszczone zostało ogłoszenie o przetargu na dostawę:

różnych szmat, wosku pszczołowego, oraz pokostu szlucznego,

który odbędzie się dn. 8.XI br.

Termin składania ofert do dnia 8.XI br. do g. 11. Szczegóły w „Monitorze”.

Konstanty Paustowski DALEKIE LATA

W domu zastałem tylko Halę i Dymitra. Hala chodziła po pokojach, potykała się o krzesła i powtarzała: „Gdzieś są wszyscy? Gdzieś są wszyscy?” Dymitr siedział na parapecie i nasłuchiwał. Nie widział pochodu. Miał ochotę usłyszeć strzelanie z karabinów. Liczył na to, że ją usłyszy siedząc na parapecie.

Umyłem się. Liza dała mi gorącego mleka. Przez cały czas pochlipywałem.

— Czy widziałeś zabitych? — spytał mnie Dymitr.

— Aha! — beknąłem, nie nie rozumiejąc, o co chodzi.

— Nie zaczepiaj go! — powiedziała gniewnie Hala. — Wiesz, jak wygląda!

Potem przyszła wreszcie matka razem z Borysem. Borys był zakurzony i bez czapki. Uśmiechał się dziwnie, jakby go ogłuszono. W kilka minut po matce wrócił student Markowicz. Powiedział, że w mieście jest dużo zabitych i rannych.

Matka spuściła w oknach story i nakazała Lizie, aby nikomu nie otwierała drzwi, nie dowiedziawszy się przed tym, kto dzwoni. Potem matka położyła mnie spać. Zanim zasnąłem, podniosłem storę i popatrzyłem na ulicę. Latarnie jeszcze się nie paliły. Dziwne, szare światło zalewało dachy. Było tak cicho, jakby całe miasto wymarło. Przez sąsiednią ulicę przegalopował jeździec i znowu wszystko umilkło.

Spuściłem storę, zdjąłem ubranie i położyłem się na łóżku. Patrzyłem na grube ściany i myślałem, że nasz dwupiętrowy dom jest podobny do twierdzy. Żadna kula go nie przebijie. Potrząskiwali zielony płomyczek lampki nocnej. Zaczęłam powoli zasypiać. Poprzez okna głośniejsze fale sennosci usłyszałem dzwonek, szybkie kroki, potem głos ojca. Chodził po stołowym pokoju z kąt w kąt i cały czas mówił.

Rano matka zapowiedziała mi, żeby się nigdzie nie wazył

wychodzić poza obręb podwórza. Byłem tym zasmucony i postanowiłem w ogóle nie wychodzić z domu. Narzuciłem na ramiona płaszcz, usiadłem na balkonie i zacząłem się uczyć zadanych nam wierszy Niekrasowa. Lecz zdążyłem wbić sobie w pamięć tylko jedną zwrotkę: „Jest późna jesień. Ptaki odleciały. Z drzew liście wszystkie już popadły”. Wszystko odwracało moją uwagę od wierszy. Przejechały wozy straży ogniowej. Potem z oficyny wyszedł kapitan Zadorożny — czarnoseciniec i brutal. Miał na sobie szary płaszcz, rapide, a z boku, oprócz szabli, rewolwer w skórzanym futerale. Za nim wyszła na ganek jego żona — chuda jak deska do prasowania, rozczochrana kobieta, z niebieskimi sińcami pod oczyma. Powiewał na niej czarny japoński szlafroczek, wyszyty bajecznie kolorowymi pawiami.

Zadorożny wrócił niedawno z wojny japońskiej z dwoma ogromnymi kufami. W kufach były sztuki czeszczy, kimona, wachlarze, a nawet krzywy chiński miecz. „Bohater spod Mukdenu!” — pogardliwie mówił o Zadorożnym ojciec.

— Zor — pisnęła z przesadą czułością w głosie Zadorożna — pamiętaj, że jestem o ciebie niespokojna!

— Nie ma powodu, moja droga! — zuchowato odpowiedział Zadorożny i pocałował ją w rękę. — Raz, dwa, trzy zrobimy porządek z tymi rewolucjonistami.

I nie oglądając się poszedł na miasto.

Na balkon wychodziło okno z pokoju Markowicza. Było otwarte. Markowicz siedział przy stole, bledził się nad czymś i pogwizdywał. Zajrział przez okno. Markowicz czyścił stalowy, niebieskawy browning. Spozreglęszy mnie, przykrył browning gazetą i zaczął się grzebać w książkach.

Następnego dnia Liza zdjęła ze ścian ikony i poustawiała je w oknach. Na branie naszego domu dozorca Ignati narysował kredą wielki krzyż. Potem zamknął bramę wraz z furtką i znaleźliśmy się jakby w twierdzy.

Matka powiedziała nam, że w mieście zaczął się pogrom Żydów. „Na rozkaz z Petersburga”, dodała. A Liza poinformowała nas szeptem, że tłum plądruje już i niszczy mieszkania żydowskie przy ulicy Wasyłowskiej i pogrom zbliża się do nas.

Markowicz wyszedł razem z Borysem. Markowicz wioził buty z cholewami, a studencki tużurek przepasał rzemieniem.

Nie, nie prowadzimy — pada odpowiedź. Ale jak robota jest ciężka, to pracowalibyśmy choćby do dziewiątej wieczorem! (Musimy tu dodać, że zajęcia obowiązkowe, teoretyczne i praktyczne, trwają od godz. 8 do 17-ej, z godziną przerwą na obiad).

★

327 wychowanków (od 18 lat wzwyż) ma Szkoła Rzemiosł Budowlanych przy ul. Złotej 58. 90 proc. — to młodzież wiejska, która na wsi nie ma możliwości nauki. Zakład Doskonalenia Rzemiosła, prowadzący szkołę, daje uczniom bezpłatną bursę i wyżywienie, daje wykształcenie ogólne, zawodowe i polityczne. Uczniowie mają również swoje koło sportowe i świetlicę, w życiu której biorą czynny udział (dają orkiestra szkolna gra doskonale i zapraszana jest na różne akademie).

Po dwuletniej nauce zostaje się osiadłym. Kto chce otrzymać dyplom mistrzowski, musi jeszcze przejść roczne przeszkolenie w klasie mistrzowskiej.

Rzemieślnicy opuszczający Zakład Doskonalenia Rzemiosła, to nie tylko wykwalifikowani pracownicy, to pełnowartościowi obywatele, świadomi swojej roli w społeczeństwie i oddający swe siły i zdolności krajowi. smf)

Plan przyłączeń nowych konsumentów wykonano w 153,2 proc. Nowych przewodów gazowych wykonano 47.614 km, zamiast projektowanych 25 km. Zainstalowano 187 latarni przeźwicznie w dzielnicach robotniczych.



Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza”

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85

Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin. Drukarni 8.85-37, Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85-04

Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red. g. 13 — 15, Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14

Konto czekowe PKO nr I-980

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 120, zagranicą 300. Prenumerata należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłaceniu prenumeraty na odrocenie odcinka podać należy nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokości i spacji. Za tekstem do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokości i spacji. Nekrologi do 70 mm zł 60, od 71 — 120 mm zł 75, od 121 — 200 mm zł 120, od 201 — 300 mm zł 150, powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokości i spacji. Za niedzielę i święta dolicza się 80 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ

Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza” Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 855-05 oraz Agencję Miejską: Al. Gen. Sikorskiego 18 — „Impet”. Kolektora Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. pism. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza” w Polsce. Polska Agencja Reklamowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa ul. Miodz. Jagosławskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce, Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala ul. Dąbskiej 16 — oddziały Marszałkowska 3-5, Poznańska 38, Targowa 61, „Wolność” — Warszawa, Marszałkowska 95, Sp. Agencja Brzawska, „Głos” ul. Złota 4, Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26.

B — 63567 Druk. Sp. Wyd

Wiadomości sportowe

400 zawodników startowało w tegorocznym biegu ulicznym „Robotnika“

Lista zwycięzców indywidualnych i zespołowych

Bieg uliczny o puchar przechodni redakcji „Robotnika“ mający na celu skupienie na starcie młodzieży robotniczej i wiejskiej dowiódł, że idea umasowienia sportu ma wszelkie widoki powodzenia. Wysokie zwycięstwo drużyny ZMP w bieżącym roku wynikało w dużej mierze z braku na starcie pełnego zespołu „S.P.“ oraz faktu, że Ludowe Zespoły Sportowe dopiero się organizują. Za rok walka będzie niewątpliwie bardziej zacięta.

Komisja sędziowska wobec niespotykanych w Polsce rozmiarów tego rodzaju imprezy miała niezwykle trudne zadanie. Egzamin ten komisja zdała prawie bez zarzutu. Prawie, ponieważ nie zarejestrowano ostatnich dziesięciu zawodników, którzy przybyli na metę w kilka minut po samochodzie sanitarnym. Wyniki biegu wyglądają następująco:

Wyniki indywidualne

1) Biernat Andrzej („Wisła“ — Kraków) 12:57,6, 2) Skrzypczak Mirosław (Legia) 13:10,8, 3) Wierkiewicz Stefan („Warta“) 13:11,0, 4) Zubczyński Tadeusz (Legia) 13:12, 5) Czajkowski Roman (Samorządowiec W-wa) 13:14,4, 6) Józefowicz Stefan (ZZS „Cukrownik“), 7) Bajer Józef (Samorządowiec), 8) Więcek Edward („Wisła“), 9) Wierski Stefan („Wisła“), 10) Śmigiełski Marian (Legia), 11) Dobraczyński Jerzy (Samorządowiec), 12) Więcek Antoni („Wisła“), 13) Stanisławski Jan (Samorządowiec), 14) Donarski Alfons (ZZS „Cukrownik“), 15) Gazecki A-



Biernat (Wisła) — zwycięzca biegu

leksander (Gwardia Lublin), 16) Wojtas Henryk (ZZS „Cukrownik“), 17) Smeriek Kazimierz („Wisła“), 18) Kujawski Zdzisław (Ludowy Zespół Sportowy Z.S.Ch.), 19) Baran Wacław (ZMP W-wa), 20) Graczyk Lucjan (ZZS „Cukrownik“).

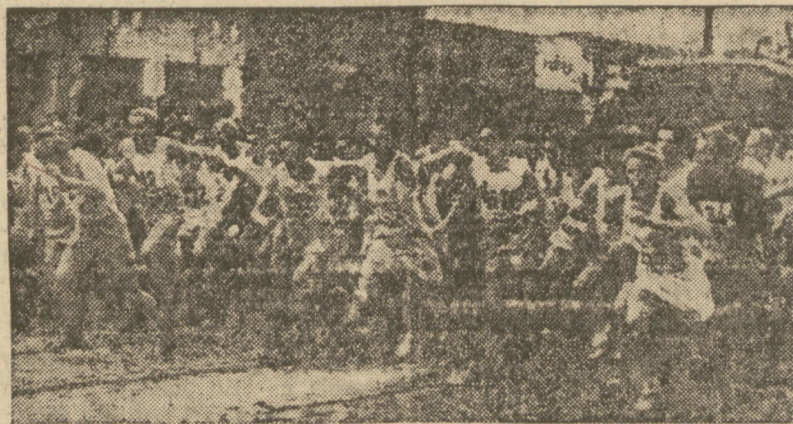
Wyniki zespołowe

1) Związek Młodzieży Polskiej, Warszawa — 7571 punktów, 2) Ludowy Zespół Sportowy — 3640 punktów, 3) „Stużba Polscy“ Warszawa — 2711 punktów, 4) K.S. „Samorządowiec“ Warszawa — 1540 punktów, 5) KS Głuchoniemi — 1154 punktów, 6) „Wisła“ Kraków — 1033 punkty, 7) „Legia“ Warszawa — 1003 punkty, 8) Związek Młodzieży Polskiej Katowice — 983 punkty, 9) K.S. „Cukrownik“ — 818 punktów,

10) Związek Młodzieży Polskiej Kielce — 665 punktów.

Rozdział nagród nastąpi w najbliższą niedzielę. Nazwiska nagrodzonych zwycięzców oraz godzina i miejsce rozdania nagród będą ogłoszone w najbliższych dniach. Najmłodszego uczestnika z ZHP, który ukończył bieg prosimy o zgłoszenie się w sekretariacie „Robotnika“ w godzinach popołudniowych.

Redakcja „Robotnika“ poczuwa się do miłego obowiązku podziękowania wszystkim uczestnikom biegu za wykazanie dyscypliny sportowej, ambicję i wspaniałą postawę. Wydziałowi Sportowemu Związku Samopomocy Chłopskiej za ścisłą i przyjazną współpracę, kierownikowi biegu z ramienia ZMP tow. Boskiemu Władysławowi za ogrom włożonej pracy organizacyjnej, WOZŁA z prezesem Forsiem i dyr. Sienkiewiczem na czele za obsadę sędziowską, Milicji Obywatelskiej za utrzymanie porządku na trasie i mecie, lekarzom z Centrum Medycyny Sportowej za pomoc, Miejskiej Straży Pożarnej za udzieloną pomoc techniczną oraz administracji Stadionu W.P. za zakwaterowanie zamiejscowych zawodników. (Ltn)



Zawodnicy ruszają ze startu

Co mówią zwycięzcy biegu ulicznego „Robotnika“

Biernat Andrzej: „Bardzo się cieszę z mojego sukcesu w biegu ulicznym „Robotnika“. Radość moja powiększa fakt, że i reszta „wisła-ków“ spisała się nieźle, zajmując miejsca w pierwszej piętnastce. O waszej imprezie dowiedziałem się stosunkowo późno. Przeprowadziłem jednak parę treningów (Biernat studiuję na A.W.F. w Warszawie) i wele tego teraz nie żałuję. Trasa biegu odpowiada mi i gdyby nie to, że prowadziłem samotnie niemal od startu do mety, poprawiłbym niewątpliwie rocznicowy czas Kielasa“.

Skrzypczak Mirosław zdobywca drugiego miejsca miał na trasie biegu poważne kłopoty. Przy starcie któryś z zawodników nastąpił mu na pantofel, ścigając go i biegacz Legii stracił kilkanaście metrów, zanim z powrotem włożył go. Na trasie biegu zaś tylko dzięki szybkiej orientacji uniknął Skrzypczak wpadnięcia na samochód transmisyjny.

— „Dla prawdziwego zawodnika nie może być przeszkodą nie do zwyciężenia — mówi drugi triumfator biegu ulicznego „Robotnika“, cieszę się, że poprawiłem się od zeszłego roku, kiedy to zająłem dziewiąte miejsce“.

Wierkiewicz Stefan: — „Przewidywania moje sprawdziły się. Powiedziałem wczoraj, że przyjdzie na trzecim lub czwartym miejscu. Obawiałem się przed startem, że na trasie może „wyjść“ brak treningu, którego nie mogę niestety uprawiać racjonalnie, gdyż zbyt dużo czasu pochłania mi praca. Ale już po pierwszym kilometrze obawy przysły. Trasa jak na wyścig uliczny zupełnie dobra. W Alejach trochę przeszkadzała nie równa kostka, ale dalej po asfalcie poszło jak po maśle“.

(Ks)

Niedziela porażek leaderów w rozgrywkach Klasy Państwowej

Legia — ZZZK 3:1 (2:0)

Polonia (W-wa) zwycięża Ruch

Wczorajsze spotkania piłkarskie Klasy Państwowej upłynęły pod znakiem szeregu niespodzianek, niejednokrotnie na dużą skalę. 24 października był stanowczo szczęśliwym dniem dla drużyn warszawskich, które wygrały swe spotkania. Polonia pokonała w Chorzowie (1) Ruch 2:1 (1:1). Legia zaś zwyciężyła ZZZK (Poznań) 3:1 (2:0). Niespodzianką jest także zwycięstwo LKS nad Cracovią 1:0 (0:0).

Brzydki mecz — tyle, oczywiście w telegraficznym skrócie, można by powiedzieć o wczorajszym spotkaniu na stadionie W.P. Nielicnie zebrana wobec dżdżystej pogody publiczność była przez 90 minut świadkiem dość bezładnej kopania, w którym bynajmniej nie przypominałaj spotkaniu Klasy Państwowej. Nie ulega wątpliwości, że na poziom zawodów wpłynęło do pewnego stopnia słabe boisko, które stało się przyczyną ustawicznych poslizgnięć i nieoczekiwanych „kiksów“, ale obiektywnie należy stwierdzić, że mecz wczoraj był jednym z najsłabszych spotkań obu drużyn.

Zespół warszawski przez pierwsze pół godziny utrzymywał wyraźną przewagę w polu, później jednak, po zdobyciu dwóch bramek osłabił, akcie napadu nie kleiły się, mimo wysiłków Górskiego i Mordarskiego i groźne sytuacje pod bramką ZZZK potrafił od czasu do czasu stworzyć jedynie Waśko.

Drużyna poznańska zaprezentowała się warszawskiej publiczności jako

ambitny zespół, mało jednak umiejący technicznie. Podobnie jak u gospodarzy piętą Achillesową ZZZK był napad, który stale, zwłaszcza po przerwie goszcząc pod bramką Legii nie potrafił się zdobyć na skuteczną strzał. Inna sprawa, że poważną przeszkodę stanowił tu Skromny, wyłapujący wszystkie piłki pewnie, oraz obrona gospodarzy, grająca dość skutecznie, chwilami jednak zbyt brutalnie.

W drużynie ZZZK mocne punkty stanowił Tarka, jako niezawodny stoper i kierownik napadu Wojciechowski I.

Składy drużyn: ZZZK — Tomiak — Sobkowak, Wojciechowski II — Słoma, Tarka, Matuśzak — Polka, An-ola, Wojciechowski I, Balaś, Koltuniak.

Legia — Skromny Waksman, Serafin — Waśko, Szcurek, Milczanowski — Szafarski, Szymański, Oprych, Górski, Mordarski.

Gospodarze z miejsca narzucają swą przewagę, którą uwiadczyli zdobyte w pierwszej pół godzinie gry bramki:

w 17 minucie przez Górskiego, który dobił strzał Szafarskiego i w 29 minucie przez Mordarskiego z rzutu karnego. Goście wszelkimi siłami dążyli do poprawienia wyniku i zacięcie atakują bramkę Legii, jednakże pierwsza połowa gry kończy się stanem 2:0 dla drużyny warszawskiej.

Po przerwie poznający grając z wiatrem coraz częściej goszczą na polu podbramkowym Legii, stwarzając szereg niebezpiecznych sytuacji. W 7 minucie po przerwie Aniola zdobywa głową honorową bramkę dla ZZZK. Nacisk poznańców na bramkę Legii nie ustaje i Skromny broni kolejno ostre strzały Wojciechowskiego I, Bialasa oraz Tarki. Gra toczy się z wyrównaną przewagą drużyny poznańskiej, gospodarze ograniczają się do wykopywania piłki na drugą stronę boiska. Sporadyczne akcje na bramkę ZZZK inicjuje tylko Waśko, i niejedn z jego niespodziewanych strzałów o mało nie grzeźnię w satce. Od 27 minuty ZZZK gra w dziesiątkę, gdyż opuszcza boisko kontuzjonowany przez brutalną grę Serafin — Polka. Dopiero w ostatnim kwadransie meczu do głosu dochodzi znowu Legia. W 30 minucie Szymański marnuje wspaniałą okazję, ale już w pięć minut później rehabilituje się, zdobywając piątkiem strzałem trzecią bramkę dla Legii. Końcowe minuty upływają pod znakiem obustronnych ataków, przy czym Górski pudłuje do pustej bramki i w ten sposób stan meczu pozostaje niezmieniony 3:1 dla Legii.

Sędzia Strzelecki z Rzeszowa dobry, widzów około 5 tysięcy.

(K)

Dalsze mecze ligowe

Polonia (W) — Ruch 2:2 (1:1); LKS — Cracovia 1:0 (0:0); Wisła — Warta 3:2 (3:2); Garbarnia — Rymer 1:0 (1:0); AKS — Polonia (B) 3:3 (1:1); Tarnovia — Widzew 5:1 (3:1). Mecz o wejście do Ligi Radomsk — Lechia 1:1, Skra — PTC 1:0.

Tabela rozgrywek

Klasy Państwowej

gr	pkt.	stos. br.
1) Cracovia	21	32 56:23
2) Wisła	21	30 72:29
3) Ruch	21	28 63:29
4) AKS	21	27 47:34
5) Legia	21	24 47:38
6) Polonia (W)	21	21 35:40
7) LKS	21	20 50:50
8) ZZZK	21	20 38:40
9) Warta	21	19 41:46
10) Garbarnia	21	17 31:45
11) Polonia (B)	21	16 37:47
12) Tarnovia	21	16 30:43
13) Rymer	21	16 28:59
14) Widzew	21	16 22:27

Dwugodzinne obrady nad reorganizacją piłkarstwa

Wczoraj odbyła się w Warszawie konferencja prezesów okręgów oraz zarządu PZPN, w której wzięli udział przedstawiciele 19 okręgów. Na konferencji, która wraz z dyskusją trwała około 12 godzin omówiono następujące sprawy: 1) reorganizacja zarządów okręgów i PZPN (utworzenie wydziału szkolnego, kapitanat sportowy z ciałem doradczym) 2) zmniejszenie biurokracji, 3) uporządkowanie ilości rozgrywanych zawodów w jednym sezonie i określenie przerwy oraz odpoczyn-

ku dla zawodników, 4) sprawa trenerów zagranicznych, 5) sprawa utraconych zarobków zawodników, 6) zmiana zasad składania protestów, 7) walka z opilstwem i warcholstwem, 8) budowa boisk, 9) pomoc słabszym okręgom, 10) dyscyplina walnych zebranych, 11) opieka nad juniorami, 12) sprawy sędziowskie, 13) współpraca z Wojewódzkimi Urzędami Kultury Fizycznej.

Zebrań uchwaliło szereg decyzji, które będą opracowane przez Zarząd PZPN.

Trzy mecze pięściarskie o drużynowe mistrzostwo WOZB

W ciągu soboty i niedzieli rozegrano w Warszawie 3 spotkania pięściarskie o drużynowe mistrzostwo Okręgu Warszawskiego.

Spotkanie między Legią a Radomiakiem, zakończyło się nieoczekiwanym wynikiem remisowym 8:8.

W wadze muszej Arczewski (R) uległ na punkty Owsieljewowi (L), w koguciej Morges (R) przegrał na punkty z Kubowiczem (L), w piórkowej Sieradzan (R) wygrał przez t.k.o. z Juja (L), w lekkiej Czortek (R) wygrał wysoko na punkty z Wdowiakiem (L), w półśredniej Wasiak I (R) wygrał wysoko na punkty ze Strukowiczem (L), który był blisko nokautu, w średniej Fila (R) uległ na punkty Olszewskiemu (L), w półciężkiej Kotkowski (R) zmusił do poddania się w pierwszym starciu Sawickiego (L) i w wadze ciężkiej Sowiński (R) przegrał przez t.k.o. z Florczakiem.

Budowlani — Polonia 11:5
W wadze muszej Makowski (B) wygrał walkowerem, w koguciej Tyńczyński (B) wygrał walkowerem, w piórkowej Tyraba (B) wypunktował Brackiego (P), w lekkiej Selma (B) „grał nieznacznie na punkty z

Łukasiewiczem (P), w półśredniej Ko-

walczyk (B) zremisował z Debińskim (P), w średniej Pawliczek (P) użyskal walkower, w półciężkiej Ossowski (B) poddał się w trzecim starciu Zagórskiemu (P). Walka ta należała do najciekawszych z całego spotkania. Po dwóch rundach wynik był remisowy, dopiero w trzecim starciu Zagórski trafił celnie Ossowskiego, który następnie poddał się. W wadze ciężkiej Drabkowski (B) przegrał przez t.k.o. z Bedzińskim (P).

Gwardia — Skra 14:2

W wadze muszej Patora (G) pokonał na punkty Sierpińskiego (S), w koguciej Szadkowski (G) wygrał przez t.k.o. w drugiej rundzie z Pawlakiem (S), w piórkowej Sobkowski (G) wypunktował Pietrzaka (S), w lekkiej Tomczyński (G) zwyciężył na punkty Janiszewskiego (S), w półśredniej Majewski (G) stracił na punkty wskutek nadwagi, w średniej Wilczek (G) zwyciężył przez k.o. Pawłowskiego (S), w półciężkiej Archacki (G) zdobył punkty walkowerem i w ciężkiej Woźniak (G) wygrał walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Zapaśnicy „Skry“ pokonali kolejarzy poznańskich 6:2

W sali „Skry“ przy ul. Wawelskiej odbył się wczoraj pierwszy w tym sezonie mecz zapaśniczy między Skrą a drużyną ZZZK Poznań. Zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Skry 6:2, która przewyższała przeciwnika walorami technicznymi.

Wyniki: w wadze muszej Kronberg (S) pokonał na punkty Kudzińskiego (ZZK), w koguciej Rokita (S) pokonał na łopatki Bancarka (ZZK), w koguciej Sawka (S) wygrał na punk-

ty z Kauchem (ZZK), w wadze lekkiej sensacją była porażka mistrza Polski Świętosławskiego (S) w spotkaniu z Milczarkiem, w półśredniej Wiciak (S) zwyciężył Jakubowicz (ZZK), w średniej Reda (S) zwyciężył na punkty Krakowskiego (ZZK), w półciężkiej Koszewski (S) przegrał na łopatki z Krawczykiem (ZZK) i w ciężkiej Szajowski (S) wygrał na punkty z Nowackiem (ZZK).

Widzów około tysiąca. Sędziował prezes Ziolkowski.

KSIĄŻKI RADZIECKIE I O ZWIĄZKU RADZIECKIM

BIBLIOTEKA GŁ. URZĘDU KULTURY FIZYCZNEJ

Sport w ZSRR

Praca zbiorowa

ORGANIZACJA — ROZWÓJ — OSIĄGNIĘCIA

Tabele wyników we wszystkich dziedzinach sportu

str. 276

109 ilustracji

zł 400.—

Wydawnictwo „Prasa Wojskowa“

Zawody kolarskie w Warszawie na zamknięcie sezonu

Na zakończenie sezonu, Warszawski Okręgowy Związek Kolarski zorganizował w niedzielę wyścigi na szosie, w których uczestniczyło 42 ko-

Wyniki techniczne:

1) Rzeźnicki (ZZK) — 1:28:06 godz.

2) Cuch (Gwardia) — 1:28:30, 3) Olszewski (Samorządowiec) — 1:28:32.

Bieg na 25 km. dla kartowiczów przyniósł zwycięstwo Majkowskemu (Samorządowiec) w czasie 57:46 min. przed Wiśniewskim (Drukarz) i Szutą (ZZK). Startowało 15 zawodników, z których wszyscy wyścig ukończyli.

Najliczniej obsadzona była kategoria „turytyczna“, w której startowało 17 zawodników. Zwyciężył w niej Olbrycht, przejeżdżając 10 km. w 18:53 min. przed Wiśniewskim i Tołbińskim. Wszyscy uczestnicy bieg ukończyli.

Dzwonkowski zwyciężył w biegu ZKS „Drukarz“

BYDGOSZCZ. W niedzielę odbył się bieg na przełaj im. Janusza Kusocińskiego zorganizowany przez ZKS „Drukarz“.

W biegu seniorów startowało 38 zawodników. Zwyciężył Dzwonkowski („Zryw“ Włocławek), który prowadził od startu do mety, uzyskując czas 9:58,4. Drugi przybył Piotrowski („Drukarz“ — Poznań), trzeci Lewicki (Pomorzanin — Toruń).

W biegu juniorów startowało 118 zawodników, ukończyło 110. Zwyciężył Poselt (Boruta — Zgierz) w czasie 5:43,7.

Mistrzostwo Polski w szabli zdobył Węgier Kovacs

WROCLAW. — Międzynarodowe mistrzostwo Polski w szabli przyniosło tytuł mistrzowski Węgrowi Kovacsowi, który odniósł 6 zwycięstw i jedną porażkę. Na drugim miejscu uplasował się Polak Sobik z pięcioma zwycięstwami i dwiema porażkami przed Tillym (Węgry), Dobrowolskim, Wójcikiem i Erzeckim. Kovacs na Olimpiadzie zdobył brązowy medal. Sobik odniósł duży sukces bijąc Kovácsa w spotkaniu finałowym.

Dwa zwycięstwa Węgrów w meczach z Rumunią

BUKARESZA. — Międzynarodowe spotkanie piłkarskie Węgry — Rumunia zakończyło się zwycięstwem Węgrów 5:1.

W niedzielę odbyło się w Budapeszcie spotkanie piłkarskie drugich reprezentacji Węgry i Rumunii. Zwyciężyła drużyna węgierska w stosunku 4:0 (3:0).

CDKA zdobywcą pucharu ZSRR

MOSKWA. Moskiewska drużyna CDKA trzykrotnie mistrz piłkarski ZSRR w meczu finałowym o puchar Związku Radzieckiego pokonała Spartaka 3:0 do przerwy 1:0, zdobywając tym samym puchar ZSRR. Na meczu obecnych było 80 000 widzów. CDKA odniosło w tym roku podwójny sukces zdobywając mistrzostwo ZSRR na rok bieżący oraz puchar.

Dumbadze we Wrocławiu pobiła rekord świata w rzucie dyskiem

Iliasow w skoku wzwyż ustanowił nowy rekord ZSRR

Drugi dzień międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych we Wrocławiu z udziałem lekkoatletów radzieckich, zgromadził mimo niepogody i zimna około 10 000 widzów. Na zawodach świetna dyskobolka radziecka Nina Dumbadze poprawiła oficjalny rekord światowy uzyskując fenomenalny wynik 52,83 m. Doskonalej zawodnik Iliasow osiągnął w skoku wzwyż 199,5 cm. ustanawiając nowy rekord ZSRR.

Z Polaków dobrze wypadł Stawczyk, który stoczył z Karakulowem równorzadną walkę na 200 metrów, przegrywając o centymetry na taśmie. Na zakończenie zawodów rekordzista Związku Radzieckiego w skoku o tyczce Ozolina, podarowała swoją tyczkę, na której osiągnął rekordowe wyniki, przedstawicielowi młodej generacji Małeckiemu, życząc mu jak najlepszych wyników. Ten przyjacielski gest Ozolina przyjęła publiczność długotrwałymi oklaskami. Rekordzistka świata Dumbadze oraz nowy rekordzista ZSRR Iliasow otrzymali po uzyskaniu swoich wyników wiele kwiatów. Wyniki techniczne przedstawiały się następująco:

400 m. przez płotki panów: 1) Luniew (ZSRR) 55,2 sek., 2) Puzio (Kraków) 58,6, 3) Wdowczyk (Łódź) 60,3 sek.,
200 m. mężczyzn: 1) Karakulow (ZSRR) 22,6 sek., 2) Stawczyk (Polska) 22,6, 3) Sanadze (ZSRR) 23,1, skok w dal kobiet: Czudina (ZSRR) 5,45 m., 2) Wasiliewa (ZSRR) 5,41, 3) Nowakowa (Łódź) 5,25,
rzut dyskiem panów: 1) Dumbadze (ZSRR) 52,83, — nowy rekord świata, 2) Dobrzańska (Warszawa) 38,42, 3) Stawczyk (Warszawa) 34,52,
800 m. mężczyzn: 1) Pugaczewski (ZSRR) 1:55,4, 2) Sidorenko (ZSRR) 1:55,7, 3) Molenda (Wrocław) 2:00,3
„fala szwedzka“: 1) ZSRR w Wrocławiu i Polak

składzie: Bułańczyk, Denisjenko, Karakulow, Gołowkin, — 1:59,2, 2) Polska w składzie: Korban, Lipski, Stawczyk, Kiszka — 1:59,4,
rzut oszczepem panów: 1) Czudina (ZSRR) 44,11 m., 2) Anokina (ZSRR) — 42,38 m., 3) Stawczyk (Polska) 36,64 m.,
5000 m.: 1) Popow (ZSRR) 14:56,4, 2) Kielas (Gdańsk) 15:44,8, 3) Boniecki (Gdańsk) 16:15,8,
skok o tyczce: 1) Ozolina (ZSRR) 4 m., 2) Morończyk (Polska) 3,73, 3) Małeckie (Polska) 3,73,
skok wzwyż panów: 1) Iliasow (ZSRR) 199,5 cm., 2) Zwoliński (Polska) 175 cm., 3) Działik (Wrocław) 165 cm.

„Bardzo się cieszę — powiedziała Dumbadze — że oficjalny rekord świata w rzucie dyskiem ustanowiłam we Wrocławiu. Marzeniem wszystkich sportowców jest zdobyć zaszczytnego tytułu mistrza świata i to również było moim marzeniem. Rekord, który paść w Waszych oczach — jest moim serdecznym pozdrowieniem dla młodzieży Wrocławia i Polski“.